

Wojciech Karolak

* Muzyk jazzowy, pianista, kompozytor, saksofonista, aranżer, wirtuoz organów Hammonda. Karierę zaczął w roku 1958 jako saksofonista, a od 1961 grał na fortepianie m.in. w zespole Andrzeja Kurylewicza. W 1962 założył The Karolak i wydał pierwszą płytę. W 1966 wyjechał do Szwecji, grał w klubach i restauracjach. Powrócił do Polski w 1973 i rozwijał muzyczną działalność. W latach 80. z Tomaszem Szukalskim i Czesławem Bartkowskim założył formację Time Killers. Nagrali płytę uznaną w ankiecie krytyków pisma „Jazz Forum” za najlepszy album dekady. Wiele lat współpracował z Januszem Muniakiem i Jarosławem Śmietaną. Komponował również muzykę filmową. Został odznaczony Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. Jego żoną była Maria Czubaszek⁸¹.



RB: Pierwsze utwory rejestrowaliście jako Air Condition w Studiu M-1 Polskiego Radia. W tym pierwszym składzie grał Wojciech Karolak.

KŚ: Tak. Ja wcześniej nie słyszałem o Karolaku, nie wiedziałem kim on jest, ale starsi jazzmani znali go doskonale. Podejrzewam, że Marii Czubaszek to on teksty pisał. Miał bogatą wyobraźnię i opowiadał wspaniałe historie. W późniejszych latach woziłem go, jak jechaliśmy na koncerty i wiele się ich nasłuchiwałem. To była wspaniała postać, bardzo inteligentny i elegancki facet, który potrafił nas niejednym zaskoczyć.

RB: Może podasz jakiś przykład?

KŚ: Mieliśmy w Szwecji trasę z zespołem Namysłowskiego i co wieczór po koncercie bywaliśmy w różnych, polskich domach. Wojtek, ja i mój brat, nie piliśmy wtedy alkoholu i kiedy rozbawione towarzystwo częstowało nas trunkami, twardo odmawialiśmy. Żeby uniknąć kolejnych zachęt, postanowiliśmy pić toasty, ale w kieliszkach zamiast alko-

⁸¹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech_Karolak

holu mieliśmy mleko, tzw. białą wódeczkę. Po każdym toaście Wojtek udawał coraz bardziej pijanego, nawet przewrócił się, ale zabawa dalej trwała. Następnego dnia pokazał nam skutki szaleństwa poprzedniej nocy. Miał połamane żebra i na ciele liczne siniaki. Od tego czasu biała wódeczka zyskała nazwę „żebróweczki”⁸².

RB: Masz w archiwum list od Wojtka Karolaka z 1983 roku. Świetnie czyta się tego legendarnego artystę. Nie ma w tej korespondencji nie-dozwolonych treści, to może go zamieścimy?

KŚ: Możemy. Kto Wojtka znał, rozpozna jego środki wyrazu⁸³.

Serwus Krzychu!

Geiranger 29.07.1983

Nb więc jesteśmy w Geiranger!⁸⁴ Pogoda dopisuje lub nie dopisuje, ale na ogół to tak, jak na Sycylii, tzn. wyjdzie człowiek z domu – słońce świeci, a potem coś jakby deszczyk. Patrzy człowiek, no i rzeczywiście: jakby deszczyk. Wczoraj przyszła kartka od Tomka. Już nie gra z Władkiem bo Marzena urodziła synka i przestała śpiewać, za to Władek wziął na bębny Zdziska, tego co grał na statku z Hubertem Hubert trochę utył i urodziło mu się dziecko. Zośka dobrze zniósła ciężar, do siódmego miesiąca jeszcze śpiewała. Potem przestała i na jej miejsce wzięli Konopackiego, tego co kupił Merca od Władka, kiedy grali w „Astorii” z Tadkiem U Tadka w porządku. Synek już zaczyna śpiewać. Bardzo oszczędzają. Teraz największa sensacja: Strucel zerwał z Jolką i zrobił duet z Krupą, tym co grał z Władkiem w sekstecie, wtedy kiedy Strucel był jeszcze z Zygmuntem i Józkiem w „Grandzie”. Dziecko ma się dobrze, chociaż trochę utył. Anka kupiła mieszkanie i już nie chce jeździć z Bogdanem Bogdan – przykro mi o tym pisać – obsunął się ostatnio trochę. Nie wyszło im z Karolem tak że są spaleni u Kaufmanna. Synek piegowaty. Rzucił palenie. Forda zamienili na coś tam nie wiem dokładnie, bo kiedy dzwoniłem do nich, telefon odebrał synek. Trochę gruby, ale absolutnie niepijący. Ładna kamacja. Staba parień, no ale to w końcu nic dziwnego w jego wieku. Ja też chodzę opalony na brąz i niewiele parniętam. Dziś rozmawialiśmy o Jankowskim tym co grał w trio z Władkiem. Bliźnięta chowają się świetnie. Jedno się przekreśliło rok temu. Ale drugie całkiem całkiem Chłopczyk. Genek przestał grać w cyrku i Chrzanowski musiał zrobić podmiankę z Lewandkiem. Nno popełnił

⁸² Rozmowa, maj 2021.

⁸³ Rozmowa, lipiec 2022.

⁸⁴ Wieś w zachodniej Norwegii, w okręgu Møre og Romsdal, w gminie Stranda.

Położona jest na brzegu fjordu Geirangerfjorden. Mieszka w niej 250 osób.

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Geiranger>

samobójstwo, ale odratowano go. Tym razem dziewczynka. Śpiewa i gra na bębnach. Ratownictwem zajmuje się bardziej z zamiłowania niż z czego innego. Urodziła chłopczyka, ale gra dalej z Jagodą i Berberyszem – tym z kwartetu gdańskiego. Synek rośnie jak na drożdżach. Nie pije. Urodził mu się trojaczki, tak że nie ma za dużo czasu. Ale napisał do mnie kartkę z Eniratów. Enir jest przy dziecku. Rzucił palenie, zaczął pić. Zaklina się, że skończy za tydzień, kiedy nastąpi rozwiązanie. Lekarze twierdzą, że będzie chłopczyk lub dziewczynka. W każdym razie nie palą bo – jak mówią – zdrowie jest najważniejsze. Lekarz niestety raczej pijący. Postawny brunet. Lekko zaciąga. Rzucił palenie. Ostatnio byli na wakacjach w Palma De Majorka i... zgadnij, kogo spotkali? No... oczywiście Korczyńskiego z tymi Włochami z Hamburga. Grają w kwartecie. Synek – owszem pali – ale niczego poza tym do ust nie bierze. Uczy się dobrze, tylko: „Ta południowa kuchnia!”. „No naprawdę nie do wytrzymania!”. (Jakbym go słyszał, kiedy graliśmy z Grześkiem w „Grandzie”). Heńka mu gotuje czasem kapuśniak i wtedy jest w ósmym niebie. Rzucił picie. Pali umiarkowanie. Bożena w ciąży z Romkiem Stefan już odpuszcił. Gra z Jugosłowianami. Podobno arcyksiążę Ferdynand nie żyje! Albania ma synka. Oczywiście chłopczyk. Trochę pije. Stanowczo zbyt rozrutny. Ale jakoś to będzie – mówi. Ja już będę kończył. Nie piję. Całuję Cię mocno. I Krzesimira!

Twój Wjtek

Ps. Masz pozdrowienia od Gerdy!!

Na marginesie kartki jest jeszcze dopisek:

Ten list to jest skutek czytania książek typu „Woparach absurdu”. Mam nadzieję, że masz się, jak się masz. Pozdrowienia dla Krzesimira. Krysia P⁸⁵.



⁸⁵ Archiwum K. Ścierańskiego.

GEIRANGER. 29.7.83.

SERWUS KRZYSIA!

NO WIĘC JESTEŚMY W GEIRANGER!
POGODA DOPISUJE LUB NIEDOPISUJE, ALE NA OGÓŁ
TO TAK JAK NA SYCYLI, T. ZN. WYJDZIE CZŁOWIEK
Z DOMU — SŁOŃCE ŚWIECI A POTEM COŚ JAKBY DESZ-
CZYK. PATRZY CZŁOWIEK, NO I RZECZYWIŚCIE: JAKBY
DESZCZYK. WZORAJ PRZYSZŁA KARTKA OD TOMKA.
JUŻ NIE GRA Z WEADKIEM, BO MARZENA URODZIŁA
SYNKA I PRZESTAŁA ŚPIEWAĆ, ZA TO WEADEK WZIĄŁ
NA BĘBNA ZDZIŁKA, TEGO CO GRAŁ NA STATKU
Z HUBERTEM. HUBERT TROCHĘ UTYŁ I URODZIŁO MU
SIĘ DZIECKO. ZOSIA DOBRZE ZMOŚCĄ CIĄŻĘ, DO STÓD-
MIEGO MIESIĄCA JESZCZE ŚPIEWAŁA. POTEM PRZESTAŁA
I NA JEJ MIEJSCE WZIĘŁ KONOPACKIEGO, TEGO CO
KUPIŁ MERCA OD WEADKA, KIEDY GRALI W "ASTORI"
Z TADKIEM. U TADKA W PORZĄDKU. SYNEK JUŻ ZA-
CZYNA ŚPIEWAĆ. BARDZO OSZCZĘDZAJĄ. TERAZ NAJ-
WIĘKSZA SENSACJA: STRUCEL ZERWAŁ Z JOŁKĄ I ZRO-
BIŁ DUET Z KRUPĄ, TYM CO GRAŁ Z WEADKIEM
W SEKSTECIE, WTEDY KIEDY STRUCEL BYŁ JESZCZE
Z ZYGMUNTEM I JOŁKIEM W "GRANDIE". DZIECKO MA
SIĘ DOBRZE, CHOCIAŻ TROCHĘ UTYŁO. ANKA KUPIŁA
MIESZKANIE I JUŻ NIE CHCE JEŻDZIĆ Z BOGDANEM.
BOGDAN — PRZYKRO MI O TYM PIŚAĆ — OBSUNĄŁ SIĘ
OSTATNIO TROCHĘ. NIE WYSZŁO IM Z KAROLEM, TAK
ŻE SĄ SPALENI U KAUFMANNA. SYNEK PIEGOWATY.
RZUCIŁ PALENIE. FORDA ZAMENILI NA COŚ TAM,
NIE WIEM DOKEADNIE, BO KIEDY DZWOŹYŁEM DO NICH,
TELEFON ODEBRAŁ SYNEK. TROCHĘ GRUBY ALE ASSO-
LUTNIE NIE PIJĄCY. ŁADNA KARNAJA. SEABA PA-
MIĘĆ, NO ALE TO WIKOŃCU NIC DZIWNIEGO W JEJ
WIEKU. JA TEŻ CHODZĘ OPALONY NA BRĄZ I NIEMNIE-
LE PAMIĘTAM. DZIŚ ROZMAWIALIŚMY O JANKOWSKIM,
TYM CO GRAŁ W TRIO Z WEADKIEM. BLIŹNIĘTA
CHOWAJĄ SIĘ ŚWIETNIE. JEDNO SIĘ PRZEKREŚCIŁO ROK



Air Condition post scriptum

Zespół grał na jazzowych festiwalach w Polsce, a za granicą w Irlandii, Wielkiej Brytanii, Holandii, Francji, Niemczech, Austrii, Norwegii, Szwecji. Po dwóch latach Krzysztof Ścierański odszedł i dołączył do String Connection. Nie był w stanie pogodzić grania w obu formacjach. Terminy były napięte i praca tak absorbująca, że tylko sporadycznie można sobie było pozwolić na granie w innych projektach⁸⁸.



Czas pokaże, czy jego wybór okazał się słuszny. W każdym razie nie będę zdziwiona kolejnymi zdobyczami mojego śledztwa. Jeśli ktoś rezygnuje ze współpracy z takim gigantem jak Zbigniew Namysłowski, to chyba nie po to, żeby grać z kimś, kto gigantem nie jest...

⁸⁷ Archiwum K. Ścierańskiego.

⁸⁸ K. Florek: „Artysta z dużym bagażem”, <http://www.ryszardy.pl/system.html>